

BITWA WARSZAWSKA NA FRESKU W LORETO.

Gatti i Gepner. Cenne materiały w zbiorach Muzeum-Zamek w Łańcucie.

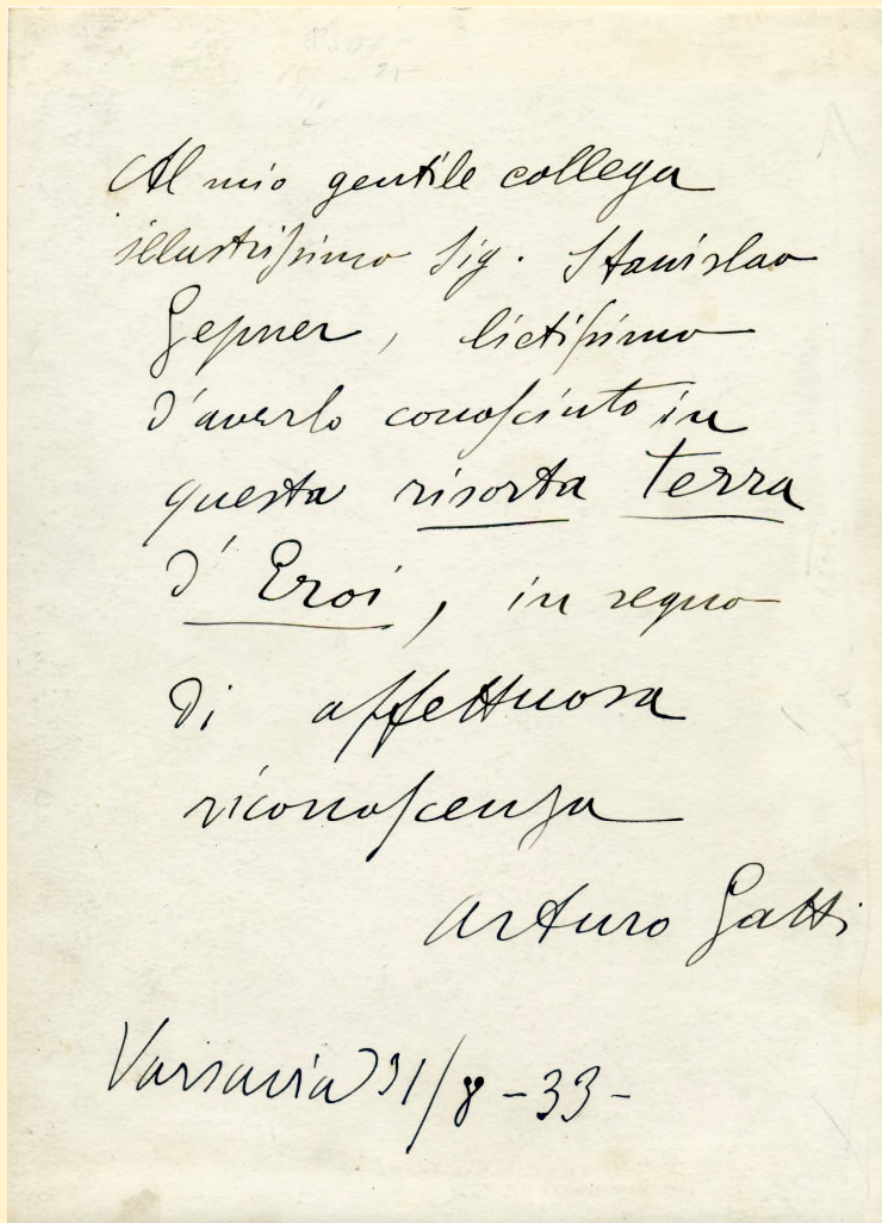
Wyjątkowym upamiętnieniem zwycięskiej Bitwy Warszawskiej w roku 1920 jest fresk „Cud nad Wisłą” w polskiej kaplicy w Bazylice Matki Bożej w Loreto, którego twórcą jest Arturo Gatti (1878 w Loreto-1958 w Rzymie). Fresk z Bitwą Warszawską jest jednym z dwóch umieszczonych na ścianach bocznych polskiej kaplicy, a przedstawiających chwałę oręża polskiego, jakie w Loreto na zamówienie ówczesnego papieża Piusa XI (nuncjusza apostolskiego w Polsce w latach 1919–1921) namalował Arturo Gatti. Jako pierwszy powstał i odsłonięty został w roku 1933 (w 250 rocznicę bitwy pod Wiedniem) fresk upamiętniający



Fotografia z 1933 roku fresku „Bitwa pod Wiedniem” w Loreto. Gabinet Rotmistrza Gepnera w Zb. MZŁ

wiktorię wiedeńską Jana III Sobieskiego. W tym samym roku 1933 Gatti przystąpił do prac nad freskiem z Bitwą Warszawską. I wówczas latem roku 1933 wybrał się do Warszawy do Muzeum Wojska, gdzie konsultacji dotyczących umundurowania udzielił mu rotmistrz w stanie spoczynku, wówczas kustosz w Muzeum Wojska, Stanisław Gepner.

Wyjeżdżając z Warszawy na odwrociu przywiezionej dla rotmistrza Gepnera fotografii fresku z Sobieskim dziękując mu za pomoc napisał: *Szanownemu koledze Panu Stanisławowi Gepnerowi, szczęśliwy że mogłem Pana poznać na tej odrodzonej ziemi Bohaterów, na znak czulej wdzięczności Arturo Gatti, Warszawa 31/8/1933* (tłum. Jan Roman Potocki).



Al mio gentile collega
illustrissimo Sig. Stanisław
Gepner, lieto
d'averlo conosciuto in
questa risorta terra
d' Eroi, in segno
di affettuosa
riconoscenza
Arturo Gatti
Varsavia 31/8-33-

Dedykacja Arturo Gattiego na odwrociu fotografii z Bitwą Wiedeńską. Gabinet Rotmistrza Gepnera w Zb. MZŁ

W następnych latach prof. Gatti nadal konsultował ze Stanisławem Gepnerem, odtwarzane przez siebie przy pracach nad freskiem przedstawiającym Bitwę Warszawską wszystkie detale umundurowania i uzbrojenia, tyle że korespondencyjnie, jak to wspominał rotmistrz: „zapytując listownie o najmniejszy drobiazg, dotyczący czy to rysunku, czy to barw sztandarów, chorągwi i proporców”.

W początku 1937 roku kustosz Gepner otrzymał od Arturo Gattiego fotografię już ostatecznej, wykonanej ołówkiem na kartonie, sceny apoteozującej Bitwę Warszawską, którą wówczas w kaplicy w Loreto malował. Na rysunku widoczna jest podziałka służąca przeniesieniu w odpowiedniej skali kompozycji z kartonu na ścianę. Na licu fotografii umieścił Gatti swoją, dla Stanisława Gepnera, dedykację datowaną 23 lutego 1937 r.

Niebawem zamieścił Stanisław Gepner w *Broni i Barwie* artykuł na temat wizyty Gattiego w Warszawie oraz obu jego fresków w Loreto. Zilustrował go fotografią fresku „Bitwa Wiedeńska” i otrzymaną właśnie fotografią ołówkowej wersji fresku „Bitwa Warszawska” (Stanisław Gepner, *Zwycięstwa polskie na freskach we Włoszech*, Broń i Barwa, nr 4, 1937, s.79-81).

„W roku 1933 – napisał Gepner – zjawił się w Muzeum Wojska włoski malarz, prof. Arturo Gatti celem przestudiowania materiału do fresku, który miał malować w Kaplicy Polskiej, w Bazylice Loretańskiej (...). Fresk, obrazujący zwycięstwo pod Wiedniem został świeżo przed przybyciem prof. Gatti’ego do Warszawy ukończony, studia do tego fresku przeprowadzone były w Krakowie, daje się zauważyć w tym gotowym fresku nieco wpływu Matejki, środek obrazu zajmuje król Jan III, dokoła typy rycerstwa ówczesnego polskiego. Drugi fresk, apoteozujący bitwę warszawską r. 1920 nie jest jeszcze ostatecznie wykończony, reprodukcja dzisiejsza jest ze zdjęcia z kartonu ołówkowego; do tego zdjęcia nadesłał prof. Gatti objaśnienia poszczególnych figur, chorągwi, sztandarów, itp.”

W swoim artykule kustosz Stanisław Gepner zawarł opis tego dzieła Gattiego: „Figurą centralną kompozycji jest Marszałek Piłsudski, obok niego gen. Haller, za nim gen. Rozwadowski. Górę środkowej części zajmuje wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej, lewej części ks. Skorupka na rękach Anioła¹, prawej

¹ Anioł unosi duszę ks. Skorupki do nieba. Ks. Ignacy Skorupka zginął 13 sierpnia we wsi Ossów.



Arturo Gatti, Bitwa Warszawska, wersja rysunkowa. Fotografia z 1937 r. Gabinet Rotmistrza Gepnera w Zb. MZŁ

trzy klęczące postacie obecnego Papieża, Kardynałów Kakowskiego i Dalbora². Na pierwszym planie – figura oficera z przepisową chorągwią 30 p. p., dookoła postacie wojskowe w mundurach przepisowych powojennych, poza tym legionowych i Hallerowskich. Jako tło służą chorągwie, sztandary pułkowe i proporce ułańskie. Chorągwie i sztandary idą od lewej strony w następującej kolejności: 37 pułk piechoty, 30 p. p. (na pierwszym planie) 12 p. uł., 17 p. uł., 9 p. uł., 8 p. uł. (widoczny cały), zanim 1 p. uł., poniżej przepisowy sztandar 19 p. uł., 3 p. Legionów (za koniem gen. Hallera), 1 p. Strzelców Wielkopolskich, poniżej 12 p. piech. i ostatnia chorągiew Bajorczyków. Proporce kawaleryjskie na lancach licząc od lewej strony: 20 p. uł., 23 p. uł., 9 p. uł. (nad chorągwią 37 p. p.), 15 p. uł. (widoczny koniec proporca z za chorągwi pierwszoplanowej), 11 i 16 p. uł. (na lewo od głowy ułana wielkopolskiego), 13 p. uł. (nad głową gen. Hallera). Umundurowanie figur nie jest wzięte przez autora z jednego, ściśle określonego okresu, a przedstawia różne typy polskie zarówno z czasu wojny, jak i czasu powojennego”.



„Cud nad Wisłą” (Bitwa Warszawska), fresk Arturo Gattiago w Kaplicy Polskiej w Bazylice Santa Casa w Loreto.

² Achilles Ratti, późniejszy papież Pius XI, w sierpniu 1920 roku odmówił opuszczenia Warszawy wraz z korpusem dyplomatycznym. W Warszawie pozostali także Prymas Polski kardynał Edmund Dalbor i arcybiskup warszawski kardynał Aleksander Kakowski.

Artykuł Stanisława Gepnera był pierwszą publikacją omawiającą fresk „Bitwa Warszawska” z Loreto, i to jeszcze przed jego ostatecznym powstaniem w roku 1939.

Obie archiwalne fotografie fresków Arturo Gattiego otrzymane przez rotmistrza Gepnera podarowane zostały do zbiorów Muzeum-Zamek w Łańcucie przez Panią Wandę Gepner-Augustin i znajdują się w otwartym w 2016 roku Gabinecie Rotmistrza Gepnera w Dziale Historii Miasta i Regionu w d. Kasynie Urzędniczym.

Za pomoc w gromadzeniu materiałów dziękuję Pani Wandzie Gepner-Augustin i Pani Kustoszu Joannie Kluz, a za tłumaczenie z języka włoskiego Panu Janowi Romanowi Potockiemu.

Aldona Cholewianka-Kruszyńska